



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI  
SEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia 09 czerwca 2010 r.

DL-P-I-051-17/10

Pan  
dr Adam Bodnar  
Sekretarz Zarządu  
Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

*Szanowny Panie Sekretarzu.*

W odpowiedzi na pismo z dnia 21 kwietnia 2010 r., nr 1000/2010/24593(T)/PSP/IP, dotyczące regulacji dopuszczających stosowanie kontroli osobistych w zakładach karnych oraz w aresztach śledczych, w kontekście standardów określonych w *Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Podstawowe standardy przeprowadzania kontroli osobistej osadzonych określa *Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy (Rec(2006/2) – Europejskie Reguły Więzienne*. Regulacja ta nie precyzuje jednak szczegółowych kwestii odnoszących się np. do częstotliwości kontroli osobistej, okoliczności i warunków, w jakich kontrola może być przeprowadzana, pozostawiając prawodawcy krajowemu szeroki zakres swobody w tym zakresie. Reguła 54.2 stanowi, iż to prawo krajowe określa sytuacje, w których takie przeszukania są konieczne oraz określa ich charakter.

Kwestią, która w praktyce może stwarzać problemy interpretacyjne, jest definicja kontroli osobistej. W myśl art. 116 § 3 *Kodeksu karnego wykonawczego* „kontrola osobista polega na oględzinach ciała oraz sprawdzeniu odzieży, bielizny i obuwia, a także przedmiotów posiadanych przez skazanego”. *Kodeks karny wykonawczy* nie wskazuje jednak tego, jakie czynności należy rozumieć pod pojęciem „oględzin”, ani nie precyzuje do jakich czynności upoważniony jest

funkcjonariusz Służby Więziennej przeprowadzający kontrolę osobistą. W tej sytuacji pojęcie to można interpretować szeroko, przyjmując, że oględziny ciała mogą nieograniczać się do nakazu zdjęcia wierzchnich warstw ubrań i wzrokowego oglądu osoby, lecz również mogą polegać na nakazaniu jej rozebrania się do naga, dotykaniu intymnych części jej ciała, bądź też nakazaniu przybrania przez kontrolowanego określonych pozycji ułatwiających przeprowadzenie kontroli. W takim wypadku środki kontroli osobistej należałoby traktować jako badania intymne, naruszające w sposób istotny integralność cielesną i prywatność osadzonego. W tym kontekście, ogólna przesłanka przeprowadzenia kontroli osobistej zawarta w art. 116 § 2 *Kodeksu karnego wykonawczego*, który stanowi, iż dokonuje się jej wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa, w przypadku daleko posuniętego naruszenia integralności cielesnej przez personel więzienny może okazać się przesłanką niewystarczającą.

Normy międzynarodowe, podobnie jak prawo polskie, nie precyzują jednoznacznie, co należy uznać za dopuszczalny stopień ingerencji w prywatność podczas wykonywania kontroli osobistych oraz nie określają, w jakich przypadkach kontrolę taką należałoby uznać za uprawnioną. Nie oznacza to jednak, że w tych kwestiach dopuszczają one dowolność.

*Europejski Komitet do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT)* podkreślał w swoich raportach, że przeprowadzanie kontroli osobistej polegającej na rozebraniu osadzonego, w celu wykrycia czy nie posiada on broni, narkotyków lub innych substancji niedozwolonych, powinno być oparte na indywidualnej ocenie ryzyka, rygorystycznych kryteriach oraz nadzorowaniu sposobu jej wykonywania (raport z dnia 19 marca 2009 r. z wizytacji przeprowadzonych w Portugalii w dniach od 14 do 25 stycznia 2008 r., pkt 45). Ponadto tego typu kontrola powinna być prowadzona zgodnie z wcześniej przyjętymi regulacjami i regulaminami oraz z poszanowaniem godności osadzonego (raport z dnia 8 grudnia 2009 r. z wizytacji przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii w dniach od 18 listopada do 1 grudnia 2008 r., pkt 157).

Zaleceniom powyższych raportów odpowiadają również regulacje wcześniej przywoływanych *Europejskich Reguł Więziennych*. Nakaz poszanowania godności

osadzonego podczas dokonywania przeszukania formułuje reguła 54.4., natomiast reguła 54.1 pkt b stanowi, że w prawodawstwie krajowym muszą istnieć szczegółowe procedury, do których personel musi się dostosować w trakcie przeszukania więźniów.

*Europejskie Reguły Więzienne* szczegółowo określają osoby, które powinny przeprowadzać kontrolę. W myśl reguły 54.5 osoby osadzone przeszukiwane są przez personel tej samej płci. Reguła ta znajduje odzwierciedlenie w art. 116 § 3 *Kodeksu karnego wykonawczego*, zgodnie z którym „ogłędziny ciała oraz sprawdzenie odzieży i obuwia przeprowadza się (...), podczas nieobecności osób postronnych oraz osób odmiennej płci i dokonywane są za pośrednictwem osoby tej samej płci”. Reguły nie poprzestają jednak na określeniu płci osoby, dokonującej przeszukania. W następnych punktach stanowią, iż „badanie intymne związane z przeszukaniem może być prowadzone tylko przez lekarza” (reguła 54.7), a także iż „personel więzienny nie przeprowadza przeszukań wewnątrz ciał więźniów” (reguła 54.6).

Kwestia stosowania kontroli osobistej w areszcie śledczym była również przedmiotem oceny Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Sprawa *Iwańczuk przeciwko Polsce* (skarga nr 25196/94) dotyczyła sytuacji, w której funkcjonariusze nakazali skarżącemu rozebranie się do naga i poddanie się szczegółowym oględzinom ciała. Skarżący zarzucał, iż był przez nich obrażany i poniżany. Nie zostało przeprowadzone żadne wewnętrzne postępowanie o kontradyktoryjnym charakterze, mające na celu ustalenie okoliczności sprawy. Nie zostały także przytoczone żadne powody, by stwierdzić, że polecenie to było, w świetle osobowości skarżącego i wszystkich okoliczności sprawy, konieczne i usprawiedliwione względami bezpieczeństwa. W konsekwencji Trybunał nie uznał argumentów Rządu odpierających zarzuty skarżącego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 listopada 2001 r. Trybunał podkreślił, że osoba tymczasowo aresztowana, której odpowiedzialność karna nie została jeszcze stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu, korzysta z zasady domniemania niewinności. To założenie odnosi się nie tylko do jej proceduralnych praw w postępowaniu karnym, ale także systemu prawnego regulującego prawa takiej osoby w aresztach, włączając w to sposób, w jaki aresztowany powinien być traktowany przez strażników więziennych. Ponieważ władze mają pełną kontrolę nad osobą aresztowaną, to sposób jej

traktowania musi zostać – ze względu na jej bezradność – poddany ścisłemu zbadaniu co do zgodności z Konwencją. Trybunał stwierdził również, iż w sytuacjach kiedy oględziny ciała mogą być konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa w więzieniu lub zapobieżenia nieporządkowi w areszcie, muszą one być przeprowadzone w odpowiedni sposób.

Podobna argumentacja została również przedstawiona przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 marca 2009 r. sprawie *Wiktorko przeciwko Polsce* (skarga nr 14612/02). Sprawa dotyczyła sytuacji, gdy skarżąca została rozebrana do naga przez trzech pracowników izby wytrzeźwień – jedną kobietę i dwóch mężczyzn. Naruszyło to godność skarżącej, tym bardziej, że wspomniani dwaj mężczyźni rozebrali ją siłą. Trybunał potwierdził, że chociaż kontrola osobista (ogłędziny ciała) może być konieczna w celu zapewnienia bezpieczeństwa w zakładzie karnym lub zapobiegania przestępczości i naruszeniom porządku, to powinna być przeprowadzona we właściwy sposób i musi być uzasadniona.

Należy podkreślić, że jeżeli chodzi o kryteria dotyczące pojęcia „poniżające traktowanie” to Trybunał stoi na stanowisku, że samo w sobie nie będzie ono poniżające, jeżeli dana osoba nie dozna upokorzenia lub poniżenia o określonym stopniu dolegliwości. Ocena minimalnego stopnia dolegliwości jest względna; musi być oceniona przy uwzględnieniu okoliczności każdej sprawy. Traktowanie może być uznane za poniżające, jeżeli wzbudza w ofierze uczucie strachu, cierpienia czy poczucie niższości zdolne ją upokorzyć i poniżyć.

Biorąc pod uwagę omówione powyżej *Zalecenie Komitetu Rady Ministrów Rady Europy (Europejskie Reguły Więzienne)*, standardy *Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT)* oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, należy wyrazić pogląd, iż przepisy *rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej* (Dz. U. Nr 194, poz. 1902, z późn. zm.) są sformułowane nazbyt ogólnie i mogą prowadzić do arbitralności decyzji o zastosowaniu kontroli osobistej, a także o formach wykonania takiej kontroli. Oględziny ciała mogą przybierać formę stanowiącą istotną ingerencję w intymną sferę życia człowieka, a w skrajnych

przypadkach stanowić traktowanie poniżające. Brak szczegółowych przepisów rozróżniających stopień dokładności oględzin ciała w różnych sytuacjach, wykluczających formy oględzin przybierających postać „badań intymnych”, a także brak regulacji precyzujących uprawnienia osób przeprowadzających takie oględziny, może stwarzać pole do zbyt daleko idącej dowolności, a co z tym się wiąże – rodzić niebezpieczeństwo naruszenia standardów określonych w *Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*.

Mając powyższe na uwadze uprzejmie informuję, że poleciłem Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej niezwłoczne opracowanie stosownego projektu nowelizacji powołanego wyżej rozporządzenia. Ponadto zobowiązałem Dyrektora Generalnego Służby Więziennej do przeszkolenia funkcjonariuszy Służby Więziennej przeprowadzających kontrole osobiste, w zakresie sposobu ich wykonywania zgodnego ze standardami określonymi w *Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*.

2 powołaniem

SEKRETARZ STANU  
w Ministerstwie Sprawiedliwości



Stanisław Chmielewski